

## UZASADNIENIE

S. M. został obwiniony o to, że w dniu 09.07.2017 r. o godz. 7:10 w m. Jordanów gm. Brzeziny woj. (...) kierując pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na terenie obszaru zabudowanego o 36 km/h jadąc z prędkością 86 km/h, tj. o wykroczenie z art. 92a k.w.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Brzezinach z dnia 28 marca 2018 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II W 385/17, obwinionego S. M. uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 92a k.w. i za to na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę grzywny w wysokości 200 złotych. Sąd obciążył też obwinionego kosztami sądowymi w łącznej kwocie 130 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony, podnosząc argumenty, z których treści wynika, iż nie zgadza się on z zapadłym wyrokiem, bowiem kwestionuje ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd i w efekcie poczynione ustalenia faktyczne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obwinionego okazała się bezzasadna, a podniesione przez skarżącego argumenty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.

Sprawstwo i charakter działania obwinionego wykazano za pomocą ujawnienia na rozprawie głównej całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś ocenę przeprowadzonych dowodów, w tym przede wszystkim zeznań świadków, jak również ujawnionych na rozprawie dokumentów, poczyniono w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu odwoławczego argumenty podniesione w apelacji nie dotyczą okoliczności nie dostrzeżonych przez Sąd Rejonowy, ani przez ten Sąd pominiętych, a sprowadzają się jedynie do polemiki z ustaleniami Sądu meriti oraz dokonaną przez ten Sąd analizą i oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Brak sformułowania przez skarżącego konkretnych zarzutów skierowanych wobec zapadłego orzeczenia, poza powołaniem się na rozporządzenie dotyczące przyrządów do pomiaru prędkości, utrudnił Sądowi dokonanie oceny przeprowadzonego postępowania i wymusił kontrolę całości wyroku. W odniesieniu do stanowiska prezentowanego przez obwinionego trzeba podkreślić, że tak przy ocenie dowodów, jak i przy ustalaniu stanu faktycznego nie popełniono błędu. Ustalony przebieg zdarzenia jest rezultatem swobodnej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd meriti, a ocena ta i wypływające z niej wnioski nie budzą żadnych wątpliwości. Sąd Rejonowy z należytą uwagą przeanalizował wyjaśnienia obwinionego i zeznania funkcjonariuszy policji, a także w należyty sposób ocenił wiarygodność dokumentów w postaci świadectwa legalizacji i książki pracy przyrządu kontrolno-pomiarowego, świadectwa ukończenia szkolenia zawodowego oraz programu szkolenia. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że przesłuchani policjanci, tj. R. M. (1) i G. S. (1), której zeznania ujawniono bez odczytywania w trybie art. 75 § 2 k.p.w. (z powodu jej pobytu na zwolnieniu lekarskim), byli całkowicie wiarygodni. Rozważania Sądu I instancji dotyczące przyczyn przyznania ich zeznaniom przymiotu prawdziwości, a co za tym idzie - przeciwna ocena wyjaśnień obwinionego, zasługują na aprobatę, gdyż są logiczne i zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Za w pełni przekonujące należy uznać zeznania świadków w szczególności w przedmiocie sposobu dokonywania pomiaru prędkości. Sąd Rejonowy w poprawny sposób ocenił umiejętności i doświadczenie policjantów w przeprowadzaniu tego typu pomiarów, jak również w należyty sposób przeanalizował możliwości techniczne użytego urządzenia i warunki, jakie muszą zaistnieć dla prawidłowości odczytu. Trzeba podkreślić, iż Sąd Rejonowy dołożył wielu starań o wyjaśnienie kwestii prawidłowości pomiaru. Trafnie ustalił, że w dacie zdarzenia pomiar był wykonywany urządzeniem laserowym (...) 20-20 100LR, oraz że wykonująca pomiar G. S. (1) odbyła specjalistyczne

przeszkolenie w zakresie użytkowania takiego urządzenia. Z zeznań drugiego z funkcjonariuszy wynika przy tym, że G. S. miała duże doświadczenie w dokonywaniu pomiarów przy użyciu (...) 20-20 100LR, oraz że pomiar został wykonany w sposób prawidłowy – R. M. opisał sposób użycia urządzenia przez G. S. w sposób świadczący o jego wiedzy w tym przedmiocie. Trzeba jednocześnie podkreślić, że obwiniony, co sam przyznał, nie widział momentu wykonywania pomiaru, bowiem zobaczył funkcjonariuszkę Policji dopiero gdy go zatrzymywała. W tej sytuacji nie potrafił wiarygodnie wskazać, na jakiej podstawie kwestionuje prawidłowość pomiaru i w czym konkretnie upatruje jego wadliwości. Nie mogą w tym zakresie zostać uwzględnione ogólnikowe uwagi na temat niewiarygodności pomiarów dokonywanych przy pomocy urządzenia (...) 20-20 100LR, bowiem urządzenie to, aczkolwiek wymaga znajomości teorii oraz szczegółowego stosowania się do instrukcji przy wykonywaniu pomiaru prędkości, jest jak dotychczas dopuszczone do użytkowania przez Policję, a ocena prawidłowości konkretnego pomiaru może nastąpić jedynie w oparciu o dowody przeprowadzone w realiach konkretnej sprawy. W przeciwnym wypadku sąd musiałby wydawać wyrok uniewinniający od razu, bez przeprowadzania postępowania dowodowego, w każdej sprawie, w której użyto w/w urządzenia pomiarowego. Jak zaś wyżej wskazano, zebrany w tej sprawie materiał dowodowy pozwolił na nie budzące wątpliwości przyjęcie, że dokonany pomiar stwierdzał rzeczywistą prędkość pojazdu kierowanego przez obwinionego. W kontekście możliwości identyfikacji badanego pojazdu, na co wracał uwagę obwiniony we wniesionej apelacji, zważyć należy, że z niebudzących wątpliwości zeznań R. M. (1) wynika, że w czasie pomiaru prędkości w pobliżu samochodu obwinionego nie znajdował się żaden inny pojazd, w związku z czym brak było podstaw do kwestionowania faktu, że odczyt prędkości dotyczył właśnie S. M.. Odnośnie zaś kąta pomiaru - z wiedzy, jaką ma Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych dotyczących pomiarów prędkości wydawanych w innych sprawach wynika, że chociaż kąt pomiaru ma znaczenie dla jego wyniku, to jednak im jest on większy, tym wynik jest korzystniejszy dla kierowcy. Należy jednak ponownie podkreślić, że S. M. nie widział sposobu wykonywania pomiaru, więc nie miał na ten temat żadnej wiedzy poza własnymi przypuszczeniami. Jednocześnie, ponieważ obwiniony został zatrzymany po przejechaniu pewnego odcinka drogi od chwili pomiaru, nie można wykluczyć, że w czasie gdy widząc policjantkę spojrzął na licznik, miał już prędkość ok. 60 km/h. W żaden sposób nie podważa to jednak wyniku pomiaru wskazanego przez urządzenie.

Podsumowując powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że ustalony stan faktyczny nie budzi wątpliwości. Sąd meriti prawidłowo uznał, iż obwiniony S. M. popełnił zarzucany mu czyn i słusznie zakwalifikował go jako wykroczenie z art. 92a k.w. Reasumując, ocena całego, zebranego materiału dowodowego dokonana została przez Sąd meriti z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania, respektuje w należyтым stopniu wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i uwzględnia dyrektywy zawarte w art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. i jako taka znajduje pełną ochronę w treści art. 7 k.p.k., które to przepisy poprzez odesłanie zawarte w art. 8 k.p.w. znajdują zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Rozważając słuszność orzeczonej kary należy uznać, że kwota 200 złotych jest adekwatna do wagi naruszonych przepisów prawa o ruchu drogowym, jak również do sytuacji majątkowej obwinionego. Zastrzeżeń Sądu nie budzi również decyzja o obciążeniu S. M. kosztami postępowania sądowego w pełnej kwocie 130 złotych.

W ocenie Sądu argumentacja skarżącego ma charakter czysto polemiczny z oceną materiału dowodowego przeprowadzoną przez Sąd I instancji i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie i nie może odnieść postulowanego skutku, w związku z czym zaskarżone orzeczenie należało utrzymać w mocy w oparciu o art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., zwalniając obwinionego od ich ponoszenia wobec uznania, że z uwagi na konieczność wykonania kary grzywny i uiszczenia kosztów za postępowanie przed Sądem I instancji, ich zapłata stanowiłaby dla niego nadmierną uciążliwość.